

# Kambodżańska pralnia pieniędzy z ulicy Bartyckiej. Przestępcy prali skradzione kryptowaluty

FINANSE I PODATKI 21.05.2026, 05:37



Ireneusz Sudak



Kambodżańska pralnia pieniędzy z ulicy Bartyckiej. (lunopark / Shutterstock)

POŚLUCHAJ 15:08 MIN

**N**a polską listę przedsiębiorców kryptowalutowych dopisała się Huione Crypto, powiązana z kambodżańską grupą o tej samej nazwie i objętą amerykańskimi sankcjami. To nie przypadek. Brak regulacji kryptowalut sprawił, że Polska stała się rajem dla karteli, oszustów i pralni pieniędzy.

W Sejmie trwają prace nad ustawą o regulacji rynku kryptowalut. Kluczowa zmiana to nadanie nowych kompetencji Komisji Nadzoru Finansowego i spełnienie wymogów unijnego rozporządzenia MiCA.

Największe szanse ma na uchwalenie ma projekt rządowy. - Prezydent jest już zmęczony tym tematem i pewnie podpisze jakąkolwiek ustawę, która trafi na jego biurko - mówi nam osoba znająca kulisy procesu legislacji.

Ale jak pokazały ostatnie 4 lata, sam KNF nie jest w stanie walczyć oszustami i podejrzanymi firmami w branży kryptowalut. Komisja składała zawiadomienia do prokuratury na działalność Zondacrypto (BitBay), ale śledztwa były umarzone.

KNF  
KRYPTOWALUTY  
MINISTERSTWO  
FINANSÓW  
OSZUSTWO  
PIENIĄDZE  
PRANIE PIENIĘDZY

REKLAMA

REKLAMA

W istocie rzeczy do walki z klasycznymi oszustwami, wyłudzeniami i praniem pieniędzy nie jest potrzebny nadzór KNF, ale inspekcja finansowa w ramach Ministerstwa Finansów, sprawna policja i kompetentni, mający technologiczną wiedzę prokuratorzy.

Okazuje się, że przez lukę w systemach kontroli przepływu pieniędzy międzynarodowe grupy przestępcze, kartele narkotykowe i pospolici oszuści znaleźli w Polsce nowy raj - jurysdykcję, która pozwala wyprać pieniądze.

REKLAMA

## Kryptowalutowa lista z Katowic

1 lipca kończy się okres przejściowy na rynku kryptowalut. Od tego momentu, każda firma, która chce pośredniczyć w obrocie bitcoinami, czy innymi aktywami cyfrowymi w UE, musi posiadać licencję o nazwie CASP. Taką licencję wydaje nadzór finansowy w jednym z unijnych krajów. Żeby oferować w Polsce usługi, firma może mieć taką licencję np. na Cyprze.

Ale wcześniej firmy krypto nie działały w próżni. Do 1 lipca, każdy przedsiębiorca działający w Polsce na styku z finansów i kryptowalut musiał być wpisany na listę VASP - Virtual Asset Service Provider (Dostawca Usług Aktywów Wirtualnych).

REKLAMA

Do stworzenia takiej listy zobligowały nas unijne przepisy (dyrektywa 2018/843) o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowania terroryzmu (angielskie skróty AML/CFT).

I taki rejestr został uruchomiony w październiku 2021 r. Do dziś prowadzi go Izba Administracji Skarbowej w Katowicach. Dlaczego akurat Katowice?

- Bo byli nam najlepsi specjaliści od rynku kryptowalut. A byli dlatego, że na Śląsku działała giełda BitBay Sylwestra Suszka. Po latach to brzmi jak paradoks, ale ta wiedza brała się m.in. ze szkoleń, które organizowała giełda BitBay - mówi nam Krzysztof Piech, profesor Uczelni Łazarskiego, w 2018 r. powołany przez ówczesną ministrową cyfryzacji Annę Streżyńską na lidera zespołu, który miał koordynować pracę w sprawie wdrażania technologii blockchain w różnych dziedzinach gospodarki.

Rejestr to obecnie blisko 400 stron i 1,2 tys. przedsiębiorców.

Niepostrzeżenie w polskim rejestrze VASP oprócz tych uczciwych, zagnieździły się nieuczciwe firmy zajmujące się praniem pieniędzy.

**"Omyłkowe" przelewy Blikiem wpisują się rosnącą skalę oszustw na platformach sprzedażowych. UE chce zmienić przepisy**



ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

- Polski rejestr podmiotów świadczących usługi w zakresie walut wirtualnych – VASP – stał się de facto instrumentem nadawania pozorów legalności organizacjom przestępczym działającym na skalę globalną - mówi nam mecenas Robert Nogacki, z kancelarii Skarbiec, która od lat zwalcza przestępstwa finansowe.

## Międzynarodowa grupa przestępcza z siedzibą przy Bartyckiej

Pytany o jakieś konkretne przykłady Nogacki podaje Huione Crypto.

- Huione Crypto, ul. Bartycka 22B Warszawa odnosi się do Huione Group. To kambodżański konglomerat, który przetworzył co najmniej 4 mld dol. brudnych pieniędzy, w tym środki skradzione przez hakerów Korei Północnej - mówi Nogacki.

- To ustalenia amerykańskiego Departamentu Skarbu, który wskazał palcem polską spółkę z listy VASP. Czyli obozy pracy przymusowej w Azji Południowo-Wschodniej, organizowane przez Huione, w których przetrzymywano tysiące ofiar handlu ludźmi zmuszanych do prowadzenia oszustw online, działały pod m.in. polską legitymacją regulacyjną - mówi Nogacki. Huione Crypto była na liście VASP od sierpnia 2023 r. Została wykreślona w ostatnich tygodniach.

REKLAMA

REKLAMA

Północnokoreańscy hakerzy są znani z tego, że systemowo obrabowują giełdy krypto i czyszczą portfele użytkowników. O tego rodzaju oszustwach pisała moja redakcyjna koleżanka Joanna Sosnowska w reportażu "Byłam świnią prowadzoną na rzeź. Oszustwo w atmosferze love story".

- Nie ma w tej historii momentu, w którym polski system by zareagował. Sankcje przysły z Waszyngtonu, nie z Warszawy. Polski system nie wykrył Huione, ponieważ nie ma narzędzia, którym mógłby cokolwiek wykryć. Rejestr deklaratoryjny, nadzór szczątkowy, kontrole pojedyncze, to architektura, w której takie podmioty są logicznym następstwem przyjętego modelu, a nie wyjątkiem - dodaje Nogacki.

A inne przykłady? Pracę pieniądze w Polsce można bardzo łatwo.

- Na portalu Coincub.com gotowy podmiot z polskim VASP jest dziś oferowany w sprzedaży za 35 tys. euro, w pakiecie z gotową dokumentacją AML i otwartymi rachunkami w Paydo (bramka płatnicza, quasi konto bankowe), Binance, Bybit i Kraken (to już giełdy kryptowalut). Polską ofertę umieszczono obok licencji bankowej na Komorach, licencji maklerskiej na Wyspie Anjouan i zezwolenia kryptowalutowego w Salwadorze - mówi Nogacki.

## "Ostrzegalem, ze jest problem"

Okazuje się, że



*polski system bezpieczeństwa i lista VASP jest dziurawa jak ser szwajcarski, to była wiedza powszechna niemal w całej Unii Europejskiej.*

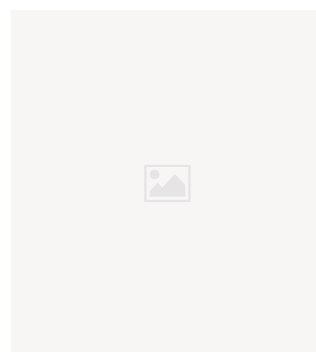
- Nadzór nad polskimi firmami z listy VASP był niewystarczający. Proszę zwrócić uwagę, że to w wielu przypadkach nawet nie są firmy, tylko osoby fizyczne. Znany jest w środowisku przypadek, kiedy to strona francuska interweniowała w Polsce o zdjęcie jednej z podejrzanych firm z listy - mówi nam Krzysztof Piech.

Ta sytuacja trwała latami. - W styczniu 2024 roku, krótko po wyborach parlamentarnych pisałem w tej sprawie do Ministerstwa Finansów, były konkretne pomysły, by ograniczyć liczbę nieuczciwych firm, ale ze strony urzędników nie było zainteresowania tym tematem - mówi Piech.

Po czym poznać, że firma pierze pieniądze? Jak tłumaczy mec. Nogacki, to nie jest tak, że dana firma wystawia reklamę: "chętnie wypiorę Twoje pieniądze". Ale świadczy o tym cały mechanizm działań.

### Polacy znaleźli sposób na wyludzenie pieniędzy z butelkomatów

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ



- To nie jest porównanie publicystyczne, to jest segmentacja rynkowa dokonana przez samego sprzedawcę. Polska jurysdykcja została sklasyfikowana w jednej kategorii cenowej z jurysdykcjami, których nazwy są synonimem ryzyka i łatwości w obchodzeniu przepisów - mówi Nogacki.

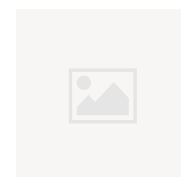
Takie listy jak polska, działają też w innych krajach, ale wpis na polską listę był wyjątkowo prosty: oświadczenie o niekaralności i 616 zł opłaty skarbowej.

Dzięki wpisowi do rejestru VASP firmy chwaliły się potem, że mają "licencję" (choć to nie była licencja) polskiego rządu i łatwiej im było prowadzić tradycyjną działalność: przede wszystkim otwierać rachunki w quasi bankach (firmach, które oferują transfer pieniędzy, oferują konta do rozliczeń, ale nie są bankami).

## Ze schowka

Nowa technika sekwencjonowania DNA pojedynczej komórki. Popchnie genetykę do przodu

GENETYKA

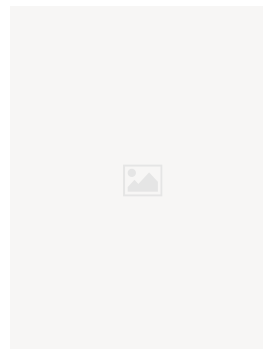


ZAJRZYJ DO SCHOWKA

- Sam na wrywki weryfikowałem i szukałem w internecie osób po nazwiskach i znalazłem kilku obywateli rosyjskich. A przypomnijmy, że jeden z pakietów sankcji na Rosję zakazuje transakcji kryptowalutowych z Rosją - mówi Krzysztof Piech.

Dobra wiadomość jest taka, że od 1 lipca trzeba mieć licencję CASP, a jej uzyskanie związane jest z wysokim progiem wejścia: posiadania kapitału i zaplecza organizacyjnego-finansowego. Na licencję CASP nie mogą liczyć firmy-krzaki. W związku z nowymi regulacjami na poziomie unijnym (nie jest potrzebna polska ustawa) listy VASP przestają obowiązywać z początkiem lipca, ale szkód, które narobiły, nie da się już cofnąć.

Chcesz wiedzieć, którą może włamać się haker? Możesz to sprawdzić za darmo



ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

## 400 firm wyleciało z listy

Lista VASP działała w reżimie ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy. Tutaj kompetencje posiada Generalny Inspektor Informacji Finansowej, który działa w strukturach Ministerstwa Finansów. GIIF może prześwietlać podejrzane transakcje finansowe.

GIIF w 2025 roku prześwietlił ponad 50 mln transakcji, zainicjował 4304 postępowania analityczne oraz skierował do prokuratury 822 zawiadomienia o przestępstwach na łączną kwotę ponad 13 mld zł. Duża liczba dotyczyła obchodzenia sankcji nałożonych na Rosję. Jeśli chodzi o kryptowaluty, to wątek pojawił się tylko w przypadku nielegalnego wynagrodzenia w krypto za legalizację tachografów dla kierowców ciężarówek.

- VASP powstał w ramach walki z praniem pieniędzy i instytucją z mocy prawa odpowiedzialną za prześwietlanie transakcji i identyfikowanie nieprawidłowości w tej materii jest Generalny Inspektor Informacji Finansowej. Działania GIIF były niewystarczające - mówi Nogacki.

- Nadzór nad rynkiem kryptowalut sprawowano poprzez przepisy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy. Firmy z listy musiały raportować kwartalnie każdą, nawet najmniejszą transakcję finansową. Nie można powiedzieć, że nic się nie działo, bo jednak ok. 400 firm z listy zostało wykreślonych. Ale to kropla w morzu - mówi Piech.

REKLAMA

REKLAMA

Te raporty miały trafić do GIIF, ale przy liczbie transakcji liczonych w dziesiątkach, albo setkach milionów, wyłapanie wszystkich nieprawidłowości było poza zasięgiem urzędników.

Według nieoficjalnych informacji [money.pl](https://money.pl) 70 proc. firm wpisanych do rejestru nie podłączyło się nawet do systemu raportowego GIIF.

- Faktycznie stworzyliśmy sobie przestrzeń do zagnieżdżenia się wielu nieuczciwych firm. Podobne zjawisko w tej skali było tylko w Czechach - dodaje.

Zapytaliśmy Ministerstwo Finansów jakie jest jego stanowisko do tez mec. Nogackiego i kwestii kontroli rynku przez GIIF.

"Do chwili obecnej (od momentu wprowadzenia rejestru działalności w zakresie walut wirtualnych) Dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Katowicach przeprowadził 465 kontroli. W 359 kontrolach wykazano brak spełnienia warunków do prowadzenia działalności w zakresie walut wirtualnych" - brzmi odpowiedź Ministerstwa Finansów.

Co z tego wynika?

REKLAMA

"Konsekwencją powyższych działań kontrolnych było wszczęcie postępowań administracyjnych w sprawie wykreślenia podmiotów z rejestru, w wyniku których wykreślono z rejestru działalności w zakresie walut wirtualnych łącznie 275 podmiotów. Łącznie do rejestru wpis uzyskało 1841 podmiotów, z czego wykreślono 637 (w tym 362 na wniosek przedsiębiorcy)" - czytamy

- "Generalny Inspektor Informacji Finansowej (GIIF) przeprowadził natomiast 19 kontroli w zakresie przestrzegania przepisów dotyczących przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (rozdział 12 ustawy AML), co przełożyło się na 7 decyzji o nałożeniu kar administracyjnych. Kolejne 7 decyzji zostało wydanych przez GIIF, ale w związku z kontrolami wykonanymi przez inne podmioty (w tym urzędy celno-skarbowe). Od 2025 r. zaplanowano z urzędami celno-skarbowym przeprowadzenie 79 kontroli tego rodzaju podmiotów. W związku z zakończonymi kontrolami prawdopodobne jest wszczęcie kolejnych postępowań administracyjnych - brzmi odpowiedź Ministerstwa Finansów.

**Jak rozpoznać, że giełda krypto jest niewypłacalna? Ekspert wyjaśnia**

REKLAMA

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ



## NIK ostrzegł, że jest dziura

Koronnym dowodem, jak podatny jest polski system, jest sprawa z 2019 r. Prokuratura Krajowa zajęła 1,5 mld zł na kontach Banku Spółdzielczego w Skierniewicach. Pieniądze miały należeć do kolumbijskich karteli narkotykowych, które miały być prane przez giełdę kryptowalut BitFinex. Sprawa toczy się przed warszawskim Sądem Okręgowym.

O tym, że Polska nie radzi sobie ze zjawiskiem prania pieniędzy alarmowała w lipcu 2025 Najwyższa Izba Kontroli. Chodzi jednak o cały rynek, a nie konkretnie o kryptowaluty.

"Luki prawno-organizacyjne i nieprawidłowości zidentyfikowano w działaniach zarówno Ministra Finansów, Generalnego Inspektora Informacji Finansowej, jak i pozostałych podmiotów zobligowanych do kontroli wykonywania przez instytucje obowiązane obowiązków ustawowych" - brzmi raport NIK.

"NIK krytycznie oceniła procedowanie informacji o podejrzanym działaniu, późno wszczynane i długo trwające postępowania administracyjne dotyczące nakładania kar pieniężnych oraz brak skutecznych działań w związku ze wzrostem ryzyka prania pieniędzy i finansowania terroryzmu po agresji Rosji na Ukrainę i wiążącego się z tym zwiększonego przepływu gotówki" - czytamy w raporcie.

REKLAMA

Według raportu Basel AML Polska znalazła się na 9 miejscu na 31 ujętych w rankingu państw europejskich, trafiając do pierwszej dziesiątki krajów o najwyższym ryzyku prania pieniędzy i finansowania terroryzmu w Europie

W grudniu 2025 r. Komitetu Ekspertów Rady Europy ds. Oceny Środków Przeciwdziałania Praniu Pieniędzy i Finansowaniu Terroryzmu (MONEYVAL) stwierdził niewystarczający poziom postępów we wdrażaniu regulacji AML w Polsce.

- Gdy tradycyjne raje podatkowe zaczęły przykręcać śrubę, oszuści zaczęli szukać innych słabych ogniw systemu. I to słabe ogniwo znalazły w Polsce: dużym kraju o prężnej gospodarce, dobrej renomie, ale zupełnie

nieprzygotowanym do walki z międzynarodową przestępczością - dodaje Nogacki.

Redagowała Patrycja Maciejewicz



Magdalena Keler poleca



KRAJ

Rzeczniczka Ministerstwa Zdrowia lansuje biznes, który prowadzi z Pauliną Chylewską



SPOŁECZEŃSTWO

Dziennikarki CNN rozpracowały "akademię gwałtu" i namierzyły "polskiego Pelicota"



KOŚCIÓŁ

"Erotyczne" pożegnanie prababci, czyli jak proboszcz zepsuł pogrzeb kochanej osoby

REKLAMA

Czytaj teraz

Artykuł ze schowka

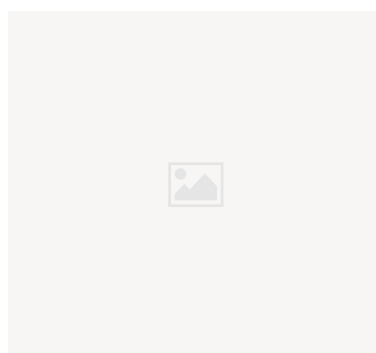
ZAJRZYJ DO SCHOWKA

## Nowa technika sekwencjonowania DNA pojedynczej komórki. Popchnie genetykę do przodu

GENETYKA MARGIT KOSSOBUDZKA

Myśląc o DNA mamy najczęściej przed oczami elegancką helisę, która zakręca w lewą stronę. Jest czysta i równa. Jednak to tylko szkolne obrazki. W rzeczywistości DNA jest ściśle upakowane w komórkowym jądrze w sposób nadal niezwykły, ale zdecydowanie bardziej skomplikowany.

2 WRZEŚNIA 2:00



Podobne artykuły

## Prokuratura pozwoliła działać Zondacrypto. Czy funkcjonariuszy można pociągnąć do odpowiedzialności?

ZONDACRYPTO IRENEUSZ SUDAK

Zaufany prokurator Zbigniewa Ziobry, Tomasz Janeczek, kierował jednostką, która umarzała śledztwa z zawiadomienia KNF ws. kryptowalut. - AmberGold, sprawa Krzysztofa Olewnika... polskie prawo nie przewiduje skutecznego mechanizmu rozliczania majątkowo śledczych, gdy...



## Wydawał pieniądze na wyścigi i Stradivariusa. Jest podejrzany o stworzenie piramidy. Co łączy Zondacrypto z Romanem Z.?

KRYPTOWALUTY IRENEUSZ SUDAK

Roman Z. to wielbiciel Stradivariusa i miłośnik Ferrari ścigany listem gończym w śledztwie w sprawie piramidy finansowej FutureNet. Z naszych informacji wynika, że został zatrzymany w Czarnogórze akurat po imprezie integracyjnej Zondacrypto.



## To ostatnie miesiące Zondacrypto? Jest problem z licencją

FINANSE I PODATKI IRENEUSZ SUDAK

- Zondacrypto swoimi działaniami chce się wybielić kosztem całej branży - mówi nam osoba znająca kulisy problemów tej spółki. Giełdzie zarządzanej przez Przemysława Krala zostały trzy miesiące działalności bez licencji. 1 lipca jej działalność stanie pod znakiem zapytania.



Ustaw dla siebie nick

Masz prenumeratę, możesz komentować

Klikając „Skomentuj”, akceptujesz [Zasady komentowania](#)

SKOMENTUJ

REKLAMA

Wszystkie komentarze

SORTUJ: OD NAJPOPULARNIEJSZEGO

bra-tanki ■ 21.05.2026, 06:31

To ...huiione krypto...bardzo nawrockiemu pasuje.

Do twarzy, że tak powiem.

7 2 ZGŁOŚ ODPOWIEDZ

andrzejg52 ■ 21.05.2026, 08:00

Brawo Batyr.

Za chwile przestępcy crypto z KRLD zaczną u nas firmy rejestrować.

5 2 ZGŁOŚ ODPOWIEDZ

Woyaoshou ■ 21.05.2026, 07:56

Hui one

Czyli jeden wuj...

2 0 ZGŁOŚ ODPOWIEDZ POKAŻ ODPOWIEDZI (1)

s3y ■ 21.05.2026, 08:46

Jeszcze trochę tej internacjonalizacji grup przestępczych, a w naszej ojczyźnie już nie będzie nawet można być wulgarnym. Wystarczy napisać brzydkie słowo z dużej litery i już to będzie nazwa azjatyckiej firmy...

1 0 ZGŁOŚ ODPOWIEDZ

Papa6 ■ 21.05.2026, 08:08

E tam kambodzanska - bardziej Prezydent, Republika, Zondacrytpo i ślad Wiplera

1 0 ZGŁOŚ ODPOWIEDZ

REKLAMA

### Wyborcza.pl

Kraj  
Świat  
News from Poland  
Opinie  
Nauka

### Wyborcza.biz

Aktualności  
Technologie  
Motoryzacja i podróże  
Praca  
Energetyka

### Serwisy lokalne

Białystok  
Bielsko-Biała  
Bydgoszcz  
Częstochowa  
Elbląg

### Wysokieobcasy.pl

Najnowsze  
Głosy Kobiet  
Życ Lepiej.  
Psychologia  
Codziennie  
Wasze listy

### Magazyny

Magazyn Wyborczej  
Duży Format  
Ale Historia  
Magazyn Książki  
Magazyn Kuchnia

BIQdata.pl

Podcasty

Archiwum

Komunikaty.pl

Odeszli.pl

Serwisy partnerskie

Gazeta.pl